



Leczenie Kokosa

W sobotę (08.06) ktoś podrzucił nam przez bramę szczeniaka na ogród. Od razu się nim zajęliśmy, nakarmiliśmy i daliśmy wodę. Udaliśmy się z nim też na wizytę u weterynarza. Szybko podjęliśmy decyzję, że psiak zostajemy z nami i wróciliśmy z nim do Warszawy. Obstawiamy, że szceniak był nietrafionym prezentem...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/hmexpj>

